

KS. PAWEŁ BORTO

WIARYGODNOŚĆ KOŚCIOŁA WEDŁUG JOSEPHA RATZINGERA

THE CREDIBILITY OF THE CHURCH ACCORDING TO JOSEPH RATZINGER

A b s t r a c t. The Joseph's Ratzinger's theological thought is for the contemporary theology one of important datum points. Simultaneously we can today declare that the thought of the German Theologian is enough accessible, that it is possible to elaborate generally and critically single themes presented in his theological heritage. The author of the present article undertook one elaboration of key-problems for the fundamental theological reflection: how the German theologian seized the problem of the credibility of the Church. This theme did not find the general and systematic elaboration in the J. Ratzinger's publications, and simultaneously the analysis of his thought indicates that behind the singular elaborations about the partial character hides the certain determined conception of the credibility of the Church. The author of the present article decided to show this conception talking over following problems: conditions defining the possibility of the reflection over the problem of the reliability of the Church, the bond of the Church with the Person of Christ (the historic dimension of the reliability of the Church), features decisive about the reliability of Church community in her current existence.

Key words: J. Ratzinger; credibility; Church; fundamental theology.

Tematyka wiarygodności Kościoła w myśli J. Ratzingera z kilku względów wydaje się zagadnieniem interesującym. Najpierw dlatego, że dla teologii fundamentalnej jest to aktualny temat. W epoce naznaczonej tendencjami indywidualistycznymi w wierze, zjawiskiem tzw. *churchingu* (szukanie wspólnoty kościelnej najlepiej odpowiadającej własnym oczekiwaniom) czy negacji

Kościółu w myśl hasła „Christus ja, Kirche nein” – by przywołać tylko kilka trendów – problem wiarygodności Kościoła jest wyjątkowo na czasie¹.

Po drugie, wspomniany temat jest interesujący ze względu na Autora, którego myśl jest przedmiotem analizowania. Spuścizna teologiczna J. Ratzingera jest niezwykle bogata i cenna, a ponieważ J. Ratzinger już nie publikuje, przyszedł czas na jej systematyczne opracowanie, zwłaszcza że o wielu zagadnieniach pisał on w opracowaniach o charakterze przyczynkowym. Tak też jest w przypadku zagadnienia wiarygodności Kościoła². Stąd uzasadnione jest pytanie, czy w refleksji niemieckiego Teologa obecne jest jakieś jej spójne rozumienie, skoro część swej pracy teologicznej J. Ratzinger poświęcił teologii fundamentalnej³, choć ostatecznie związał się mocniej z refleksją dogmatyczną⁴.

Spojrzenie na twórczość J. Ratzingera pozwala na postawienie kilku wniosków będących podstawą dla niniejszego artykułu⁵. Po pierwsze, w myśli J. Ratzingera moment dogmatyczny jest mocno wyartykułowany i refleksja uzasadniająca wiarygodność Kościoła odwołuje się do racji „wewnętrznych”, płynących ze światła wiary, a nie tylko do tych mających charakter „zewnątrznego” potwierdzenia. Autor ten pisze o Kościele z perspektywy wiary, a ukazywanie wiarygodności Kościoła jest dla niego zawsze dialogiem między wiarą i rozumem, albo – jak podkreślił to J. Szymik – służba wierze i służba

¹ Warto przywołać artykuł K. Kauchy *Z metaeklezjologii* („Roczniki Teologiczne” 63(2016), z. 9, s. 65-80), w którym autor syntetycznie ukazał najważniejsze wyzwania stojące wobec współczesnej refleksji eklezjologicznej – por. s. 66-68.

² Omówienie i spis bibliografii J. Ratzingera oraz prac poświęconych jego myśli podaje A. Michalik: *Bibliografia publikacji o Josephie Ratzingerze – Benedyktie XVI i jego myśli*, w: *Jezus z Nazaretu. Poszukiwania chrystologiczne drogą wyznaczoną przez Josepha Ratzingera – Benedykta XVI*, red. J. Królikowski, P. Łabuda, A. Michalik, Biblos, Tarnów 2016, s. 213-244.

³ Świadczy o tym wydana w 1982 r. książka, w polskim tłumaczeniu pod tytułem *Formalne zasady chrześcijaństwa. Szkice z teologii fundamentalnej*, zbierająca wcześniej opublikowane przyczynki podejmujące zagadnienia z – jak sam J. Ratzinger to ujmuje – ekumenicznej teologii fundamentalnej (por. TENŻE, *Formalne zasady chrześcijaństwa. Szkice do teologii fundamentalnej*, tł. W. Szymona, W drodze, Poznań 2009).

⁴ Por. wywiad udzielony P. Seewaldowi, gdzie Benedykt XVI powiedział, że bardziej odpowiadała mu dogmatyka niż teologia fundamentalna (BENEDYKT XVI, *Ostatnie rozmowy. Rozmawiał Peter Seewald*, tł. J. Jurczyński, Dom Wydawniczy Rafael, Kraków 2016, s. 172).

⁵ Warto przywołać dwa artykuły, których autorzy starają się ukazać syntetycznie całość myśli teologicznej J. Ratzingera: P. BLANCO SARTO, *Myśl teologiczna Josepha Ratzingera*, „Teologia w Polsce” 7(2013), z. 2, s. 23-43; A. CZAJA, *Naczelna zasada i przewodnie idee teologii Josepha Ratzingera*, „Forum Teologiczne” 8(2007), s. 5-18 – w obu temat Kościoła wskazany jest jako jeden z zasadniczych punktów w refleksji omawianego Teologa.

prawdzie nie oznacza u niego jakiegoś rozdwojenia czy sprzeczności, ale jest syntezą prawdy i wiary⁶.

Po drugie, w doborze określonych zagadnień podejmowanych przez J. Ratzingera można dostrzec coś więcej niż tylko reakcję na określony problem lub wypowiedź na zadany temat. Pewne zagadnienia dochodzą mocniej do głosu i jawią się tam jako najbardziej istotne dla refleksji nad zagadnieniem wiarygodności Kościoła.

W celu wyartykułowania poglądów J. Ratzingera na omawiany temat przedstawione zostaną najpierw warunki określające możliwość refleksji nad zagadnieniem wiarygodności Kościoła. Następnie wskazane zostanie to, jak J. Ratzinger rozumie więź Kościoła z Osobą Chrystusa – tzn. historyczny wymiar wiarygodności Kościoła. W trzeciej części omówiony zostanie szereg cech, które – zdaniem J. Ratzingera – decydują o wiarygodności Kościoła aktualnie istniejącego.

1. WARUNKI WIARYGODNEJ REFLEKSJI NAD TAJEMNICĄ KOŚCIOŁA

W części swych publikacji eklezjologicznych J. Ratzinger podjął się analizy pojęć teologicznych wyrażających istotę Kościoła⁷. Niemiecki Teolog starał się w nich ukazać, w jaki sposób określone idee funkcjonowały w danej epoce. W tym kontekście przypomniał, że podczas Soboru Watykańskiego II, w czasie dyskusji nad schematem o Kościele, poddano krytyce ideę Kościoła jako Ciała Chrystusa – tę, która zaledwie 20 lat wcześniej spotkała się z entuzjazmem czytelników encykliki *Mystici Corporis*. Komentując ten fakt, zauważał w tym coś irracjonalnego i świadczącego o istnieniu związku prądów teologicznych z ogólnym klimatem danej epoki. Stwierdzał też, że tego zjawiska nie da się wyjaśnić czynnikami teologicznymi ani też za ich pomocą usunąć i że właśnie to miało niemałe znaczenie dla przebiegu prac Soboru Watykańskiego II⁸. W ten sposób J. Ratzinger wyrażał przekonanie,

⁶ J. SZYMIK, *Theologia benedicta*, t. I, Księgarnia św. Jacka, Katowice 2010, s. 121.

⁷ Oprócz tekstów o charakterze bardziej ogólnym, można wskazać przykładowo następujące: *Kościół jako sakrament zbawienia*, w: TENŻE: *Opera omnia*, t. VIII, [odtąd OpOm wraz z numerem tomu], Wydawnictwo KUL, Lublin 2013, s. 222-257; *Ciało Chrystusa*, w: OpOm VIII, s. 262-265; *Komunia – wspólnota – misja*, w: OpOm VIII, s. 283-304; *Kościół jako świątynia Ducha Świętego*, w: OpOm VIII, s. 306-315.

⁸ J. RATZINGER, *Pojęcie Kościoła i kwestia członkostwa w Kościele*, w: OpOm VIII, s. 266.

iż wiarygodne przedstawienie tajemnicy Kościoła musi uwzględniać określony kontekst i rozumieć aktualnie zachodzące procesy.

Z drugiej strony, J. Ratzinger nie godził się na to, by bezrefleksyjnie poddawać się każdej „nowości” w myśleniu o Kościele. Jego zaangażowanie w wyjaśnianie podstawowych pojęć eklezjologicznych jest tu niezwykle znamienne. Świadczy o tym choćby wprowadzenie do dokumentu Międzynarodowej Komisji Teologicznej na 20. rocznicę zakończenia obrad Soboru Watykańskiego II. Stwierdził tam, że pojęcie „ludu Bożego”, które w eklezjologii katolickiej po Soborze zostało wysunięte na pierwszy plan, stało się „popularnym hasłem o bardzo powierzchownej treści”⁹. Krytyka ta odnosiła się właśnie do procesu, w którym kategorię „ludu Bożego” zaczęto interpretować w perspektywie socjologicznej, bez uwzględnienia jej bogactwa teologicznego.

Drugi istotny aspekt, z którym niemiecki Teolog wiązał możliwość wiarygodnego ukazywania rzeczywistości Kościoła można więc wyrazić stwierdzeniem, że konieczna jest właściwa perspektywa, z której patrzy się na Kościół. W artykule „Dlaczego jeszcze jestem w Kościele?” pisał:

„Wydaje się, że przy naszych usiłowaniach zrozumienia Kościoła, które na soborze przybrało ostatecznie postać aktywnego zmagania się o niego i konkretnej pracy nad nim, tak bardzo przybliżyliśmy się do tego Kościoła, że teraz niemożliwe jest postrzeganie całości, że za pojedynczymi budynkami nie widzimy już miasta, że za drzewami nie możemy już dojrzeć lasu [...]. Pojedyncze elementy widzimy z tak mocno przerysowaną dokładnością, że niemożliwa staje się dla nas percepcja całości”¹⁰.

Dlatego dla J. Ratzingera ukazanie wiarygodności Kościoła nie jest możliwe na płaszczyźnie ścisłej teoretycznej refleksji bez właściwej i szerokiej perspektywy, ponieważ „pozyskanie dokładności oznacza utratę prawdy”¹¹ w tym znaczeniu, że zbytne skupianie się na pewnych aspektach Kościoła

⁹ J. RATZINGER, *Wybrane tematy eklezjologiczne z okazji XX-lecia zakończenia obrad Soboru Watykańskiego II. Słowo wstępne*, w: OpOm VII, s. 966. Szerzej na temat posoborowej eklezjologii zob.: R. SKRZYPCZAK, *Kościół jako misterium, communio i missio. Przegląd wizja eklezjologii katolickiej 40 lat po soborowej konstytucji „Lumen gentium”*, „Warszawskie Studia Teologiczne” 17(2004), s. 167-184.

¹⁰ J. RATZINGER, *Dlaczego jeszcze jestem w Kościele?*, w: OpOm VIII, s. 1086. W innym z artykułów stwierdził: „Drogę prowadzącą przez gęstą puszczy hipotez możemy znaleźć, pod warunkiem że – uzbrojeni w maczetę – nie wejdziemy do niej w dowolnym punkcie. Gdybyśmy tak postąpili, uwikłalibyśmy się w niemające końca zmagania z różnymi teoriami i na koniec zagubilibyśmy się w ich sprzecznościach. Zamiast tego trzeba koniecznie najpierw ogarnąć wzrokiem całość. Jeśli się ma w zasięgu wzroku większy teren, to można także znaleźć kierunki” (J. RATZINGER, *Geneza i istota Kościoła*, w: OpOm VIII, s. 202).

¹¹ J. RATZINGER, *Dlaczego jeszcze jestem w Kościele?*, s. 1086.

uniemożliwia widzenie całości. Wiarygodność Kościoła można ukazać tylko poprzez odniesienie się do całości tajemnicy Kościoła.

Jeszcze jedną uwagę niemieckiego Teologa trzeba tutaj przywołać. Omawiając sposób poznania rzeczywistości Kościoła, J. Ratzinger podkreślił, że dla teologii fundamentalnej, jako nauki o znaku Objawienia, Kościół może być przedmiotem refleksji właśnie jako znak łączący w sobie wiele znaków. Dlatego namysł nad rzeczywistością Kościoła będzie musiał łączyć aspekty poznawalne rozumem, jak i ukrytą tajemnicę – zgodnie ze strukturą samej wiary, w której „elementy poznawalne i ukryte występują nie obok siebie jako dwie oddzielone sfery, lecz jako wzajemnie się przenikające, jakby zaślubione ze sobą w znaku”¹². Uzasadnianie wiarygodności Kościoła odwołuje się więc z jednej strony do argumentów, które jawią się jako przesłanki dla wiary i prowadzą do wiary w Kościół. Z drugiej zaś strony, to uzasadnianie nie wyczerpuje się w taki sposób, ale jest dopełnione ukazaniem znaczenia i prawdy Kościoła w świetle wiary i z jej perspektywy.

Właśnie dlatego J. Ratzinger twierdzi, że tzw. *notae Ecclesiae* same z siebie nie mogą być argumentami przekonującymi za wiarygodnością Kościoła – mogą przekonywać jedynie wtedy, kiedy rozumiane są jako część właściwej tajemnicy Kościoła i uznawane raczej za *conditiones ecclesiae* niż argumenty wyczerpujące argumentację wiarygodnościową¹³.

2. WIARYGODNY KOŚCIÓŁ JEST OD CHRYSYUSA

W tekstach poświęconych genezie Kościoła J. Ratzinger kładzie nacisk na historyczne zakorzenienie Kościoła w dziele Jezusa Chrystusa. Kościół powstał właśnie dlatego, że jego istnienia chciał sam Chrystus.

Na taką intencję Jezusa z Nazaretu, zdaniem J. Ratzingera, wskazuje już samookreślenie „Syn Człowieczy”, które zawiera *implicite* ideę Kościoła, ponieważ nawiązuje do ostatniego etapu historii zbawienia i wyklucza tylko indywidualistyczną interpretację. J. Ratzinger w swej argumentacji wskazał dalej, jak szereg momentów z życia Jezusa ujawnia Jego samoświadomość pośrednika nowego przymierza: ukazanie siebie jako „nowego Mojżesza” (Mt 5,17-48), potomka Dawida (Mt 2,23-28), nowego Salomona (Mt 12,42), wskazanie, że On sam jest centralnym punktem błogosławieństw. Dla J. Ratzingera

¹² J. RATZINGER, *Kościół – opracowanie systematyczne*, w: OpOm VIII, s. 199.

¹³ Tamże, s. 199.

„Przymierze i królestwo, które były dotychczas pojęciami kosmicznymi, przestrzenno-czasowymi, w Nim [Jezusie] stają się pojęciami osobowymi i dlatego w Nim znajduje się teraz istotne centrum, którym żyje Kościół”¹⁴. Innymi słowy, Kościół zaczyna istnieć właśnie dlatego, że Chrystus ujawnia swoją misję gromadzenia wokół siebie nowej wspólnoty uczniów¹⁵.

Omawiany Teolog wyróżnia szereg kolejnych momentów, które uważa za konstytutywne w kształtowaniu się wspólnoty Kościoła. Jest to najpierw ustanowienie Dwunastu – fundamentu nowego ludu. W ich powołaniu Jezus jawi się jako protoplasta nowego Izraela, stąd „jaśniej nie można było wyrazić początku nowego ludu, który powstaje już nie na drodze fizycznego pochodzenia, lecz dzięki otrzymanemu przez Dwunastu ‘współbyciu’ z Jezusem”¹⁶. Ten akt, przynależący do działalności przedpaschalnej Jezusa, zawiera w sobie ideę definitywnego ludu Bożego, który zaczął się w Jezusie i nowego przymierza Boga z ludźmi zaofiarowanego przez Niego¹⁷.

Kolejnym ważnym momentem w formowaniu wspólnoty Kościoła jest nowy porządek modlitwy. Zdaniem J. Ratzingera, prośba uczniów skierowana do Jezusa, by nauczył ich modlitwy, odzwierciedla ich świadomość, że stali się nową wspólnotą Jezusa, w której otwierają się na Boga dzięki Niemu¹⁸. Dla J. Ratzingera ten akt ma szczególną wagę i łączy się z tym, co Jezus czyni w wieczór poprzedzający Mękę. Poprzez celebrowaną Wieczerzę z uczniami Chrystus przeobraził Paschę Izraela w nowy kult, ukazując swoją Mękę jako akt ofiarniczy „za wielu” i akt zawarcia Przymierza skupiający w sobie cztery starotestamentowe tradycje: wydarzenie Paschy (Wj 12), zawarcie przymierza na Synaju (Wj 24), nadzieję nowego przymierza (Jr 31) i ideę służi Bożego (Iz 53)¹⁹. Od tego też momentu wypełnia się zapowiedź Jezusa dotycząca nowej świątyni, którą jest przemienione Jego Ciało; zniesiony zostaje stary kult i wraz z Eucharystią ukonstytuowany zostaje nowy lud mający udział w tej relacji z Bogiem, jaką ma sam Jezus²⁰.

Stąd eklezjologię J. Ratzingera określa się eklezjologią eucharystyczną, ponieważ cała tajemnica Kościoła możliwa jest do zrozumienia oraz znajduje

¹⁴ J. RATZINGER, *Los Jezusa a Kościół*, w: OpOm VIII, s. 117.

¹⁵ J. RATZINGER, *Geneza i istota Kościoła*, s. 207.

¹⁶ Tamże, s. 208.

¹⁷ J. RATZINGER, *Los Jezusa a Kościół*, s. 118-119.

¹⁸ J. RATZINGER, *Geneza i istota Kościoła*, s. 207.

¹⁹ J. RATZINGER, *Los Jezusa a Kościół*, s. 122-124.

²⁰ J. RATZINGER, *Geneza i istota Kościoła*, s. 210; TENŻE, *Eklezjologia II Soboru Watykańskiego*, w: OpOm VIII, s. 239-240.

swe uzasadnienie w Eucharystii²¹, co pozwala mówić o obecności Pana we wspólnocie na sposób aktualny i żywy. Z tej też perspektywy historyczne akty eklezjotwórcze Jezusa nie są jedynie wydarzeniami zamkniętymi w przeszłości – choć posiadają swoją historyczną niepowtarzalność i jedyność, są zarazem ciągle aktualne.

3. TYLKO JEDEN KOŚCIÓŁ MOŻE BYĆ WIARYGODNY

Chrystusowa geneza Kościoła jest dla J. Ratzingera fundamentem, lecz nie odpowiada na wszystkie trudności związane z wiarygodnością Kościoła. Kolejnym istotnym wymiarem refleksji niemieckiego Teologa jest zagadnienie trwania Kościoła w wierności Chrystusowi.

Komentując prace soborowe nad Konstytucją dogmatyczną o Kościele, J. Ratzinger podkreślał, że jedną z ważnych idei przewodnich było rozumienie Kościoła nie jako skończonej i gotowej kategorii, raz na zawsze zdefiniowanej i będącej poza przestrzenią i czasem. Kościół zaczęto rozumieć jako wspólnotę ze swej istoty zawsze w drodze²². To znaczyło, że mocniej doszły do głosu kwestie dotyczące aktualnej wierności Kościoła. Inaczej formułując ten problem, można wyrazić go w pytaniach: jak ma się obecna rzeczywistość Kościoła podzielonego do rzeczywistości, której chciał Jezus? Czy późniejsza historia Kościoła nie przynosi ze sobą wydarzeń *de facto* podważających jego wiarygodność? Czy prawdziwy Kościół nie jest tylko ideałem, który przeminął wraz z odejściem pierwszych pokoleń chrześcijan i pojawieniem się podziałów? W świetle tych pytań kwestia wiarygodności Kościoła rozgrywa się więc na płaszczyźnie jego historycznego kształtu.

Odpowiedzi na takie pytania J. Ratzinger udziela przede wszystkim w kontekście omawiania problematyki jedności Kościoła. Wyjaśnienie, które oferuje, koncentruje się wokół dwóch zagadnień: braku widzialnej jedności Kościoła skutkującej wielością Kościołów i wspólnot kościelnych oraz natury jedności istniejącej między Chrystusem a Kościołem²³.

²¹ Por. choćby J. SZYMIK, „Ponieważ jeden jest chleb...” *Eucharystyczna eklezjologia J. Ratzingera/Benedykta XVI*, „Roczniki Teologii Dogmatycznej” 5(60) 2013, s. 75-94.

²² J. RATZINGER, *Sobór w drodze. Spojrzenie wstecz na drugą sesję Soboru Watykańskiego II*, w: OpOm VII, s. 326-327. Szerzej na ten temat zob. Ch. SCHALLER, *La eclesiología del Concilio Vaticano II en los escritos de Joseph Ratzinger*, „Scripta Theologica” 46(2014), s. 677-691.

²³ Szerzej na ten temat: J. MASSA, *The priority of unity in the mystery of the Church*, „Journal of Ecumenical Studies” 42(2007), z. 4, s. 589-607.

Znamienne, że wobec pytania o wielość Kościołów i o ich jedność, J. Ratzinger za „punkt orientacyjny” przyjął pojęcie Ciała Chrystusa, ale w całej jego złożoności i z uwzględnieniem rozumienia tego pojęcia na przestrzeni historii – w patrystyce rozumianego jako Kościół istniejący dzięki *communio* opartej na Eucharystii, w średniowieczu jako osoba prawna i korporacja, a w nowożytnym okresie jako tajemniczy organizm łaski Bożej²⁴.

Komentując tę złożoność, J. Ratzinger stwierdził, że Sobór rozwiązał trudność relacji pomiędzy Kościołem a Ciałem Chrystusa poprzez użycie wyrażenia „subsistit in” (por. KK 8), które nie jest prostym utożsamieniem, lecz wnosi pewną dialektykę w relację między Chrystusem a Kościołem rzymskokatolickim. Dialektyka ta jest zgodna z Tradycją Kościoła, który od najdawniejszych czasów uznał ważność chrztu udzielanego przez heretyków, a więc wskazał na ich jakąś rzeczywistą więź z Chrystusem, bowiem „uznanie każdego ważnie udzielonego chrztu równa się od razu uznaniu jakiejś przynależności do Chrystusa”²⁵.

Z drugiej strony, dialektyka ta wskazuje, że jedność z Chrystusem nie realizuje się tylko w wymiarze prywatnej przynależności do Niego, ale skutkuje włączeniem w Jego Ciało²⁶. Jedność Kościoła nie jest więc tylko kwestią niewidzialnej i prywatnej więzi, ale musi ją wyrażać widzialny znak²⁷. Niemiecki Teolog wyraźnie o tym mówił komentując kwestię prymatu Piotrowego w Kościele podkreślając, że Piotr jest osobiście odpowiedzialny za jedność Kościoła, a wspólnotowa jedność chrześcijan ma swe odniesienie w instytucji o charakterze osobowym – w prymacie Piotrowym²⁸. Jedność z Chrystusem musi bowiem realizować się w sposób widzialny.

Właśnie z tego powodu dla J. Ratzingera podstawowym punktem odniesienia jest kwestia jedności Chrystusa i Kościoła. Niemiecki Teolog uważał, że w świetle teologii Pawłowej naturę tej jedności należy ująć dynamicznie – nie chodzi tu o utożsamienie, ale zjednoczenie na wzór wspólnoty małżeńskiej.

²⁴ J. RATZINGER, *Zadania i kwestie teologiczne omawiane na spotkaniu teologów luteraniskich i katolickich po Soborze*, w: OpOm VII, s. 858-859. Szerokie opracowanie myśli J. Ratzingera przedstawił W. Wójtowicz: *La Chiesa come „communio” nell’ecclesiologia di Joseph Ratzinger*, Feniks, Roma-Koszalin 2010.

²⁵ J. RATZINGER, *Kościół – znak wśród narodów*, w: OpOm VIII, s. 956.

²⁶ J. RATZINGER, *Zadania i kwestie teologiczne*, s. 860-862.

²⁷ Właśnie dlatego J. Ratzinger będzie uważał, że nie można mówić o uprzedniości Kościoła partykularnego wobec Kościoła powszechnego – por. na ten temat np.: K. McDONNELL, *The Ratzinger/Kasper Debate: the universal Church and local Churches*, „Theological Studies” 63(2002), s. 227-250.

²⁸ J. RATZINGER, *Prymat papieża a jedność ludu Bożego*, w: OpOm VIII, s. 613.

Zdaniem J. Ratzingera, cała Tradycja apostołska wskazuje, że w tym zjednoczeniu spotykają się dwie nierównorzędne relacje. Z jednej strony jest ofiarowanie się Chrystusa Kościołowi – ostateczne i niedające się zniszczyć ludzką niewiernością. Z drugiej zaś jest ofiarowanie się Kościoła Chrystusowi – niepełne, z wpisana weń tajemnicą niewierności²⁹.

Według J. Ratzingera, tylko uchwycenie jednoczesności tych obu relacji pozwala zrozumieć i przyjąć tajemnicę Kościoła w jego widzialnym i niewidzialnym wymiarze – tajemnicę, w której aspekt chrystologiczny (widzialny) i aspekt pneumatologiczny (nie do końca uchwytny) nie pokrywają się całkowicie ze sobą³⁰, albo mówiąc inaczej, że „Chrystus z którym ma do czynienia Kościół, to nie tylko *Christus historicus* synoptyków, lecz także popaschalny Pan, który do swoich w dalszym ciągu mówi przez Ducha Świętego”³¹.

4. KOŚCIÓŁ JEST WIARYGODNY, JEŚLI JEST DLA WSZYSTKICH

Jeszcze jeden wymiar należy uwypuklić, aby oddać całą panoramę wrażliwości J. Ratzingera na pytanie o wiarygodność Kościoła. Chodzi o relację Kościoła do innych religii i świata w ogóle, a więc o wiarę w Kościół jako powszechny sakrament zbawienia. Trzeba i tutaj ograniczyć się do przedstawienia najważniejszych idei niemieckiego Teologa. Są one jednak istotne dla uchwycenia jego pojmowania absolutnego charakteru chrześcijaństwa i zbawczego znaczenia Kościoła³².

Komentując rolę wiary Izraela w starożytnym świecie pogańskim, J. Ratzinger podkreślił, że w łonie judaizmu nastąpił przełom dotyczący świata religii: Izrael odważył się *coś* absolutnego adorować jako *Kogoś* absolutnego. W ten sposób przezwyciężona została koncepcja niedostępności Bytu absolutnego, gdyż ostatecznie politeizm od monoteizmu odróżnia nie uznanie wielości Bytów absolutnych, lecz przekonanie o dostępności i komunikatywności Absolutu (wielość kryje w sumie niepoznawalność)³³.

²⁹ J. RATZINGER, *Zadania i kwestie teologiczne*, s. 863-864.

³⁰ J. RATZINGER, *Kościół – znak wśród narodów*, s. 957.

³¹ J. RATZINGER, *Kościół – opracowanie systematyczne*, s. 192-193. Więcej na temat relacji między Kościołem a Chrystusem – zob. J. PERSZON, „To jest Jego Kościół”. Boski wymiar Kościoła w eklezjologii Josepha Ratzingera, „Teologia i Człowiek” 24(2013), z. 4, s. 77-95.

³² Por. zwłaszcza dwa teksty: *Problem absolutności chrześcijańskiej drogi zbawienia*, w: OpOm VIII, s. 960-974; *Poza Kościołem nie ma zbawienia?*, w: OpOm VIII, s. 975-999.

³³ J. RATZINGER, *Problem absolutności chrześcijańskiej drogi zbawienia*, s. 965.

Właśnie w tym niemiecki Teolog widział istotną różnicę, która nie traciła na aktualności przy porównaniu wiary Izraela z religiami azjatyckimi posiadającymi ideę jednego Bytu absolutnego – ten jako nieosobowy czy ponadosobowy nie może być adresatem pozytywnych aktów religijnych i tak naprawdę także jest niepoznawalny³⁴.

Wyrastające w łonie judaizmu chrześcijaństwo podjęło ten aspekt wiary Izraela. W wierze w Jezusa Chrystusa relacja do Boga stała się nieodwołalna, a Bóg zaczął mieć oblicze i stał się rozpoznawalny. W Jezusie Chrystusie ujawniła się całkowita odrębność Boga niedającego się utożsamić ze światem, a zarazem Jego niesłychana bliskość i uniwersalizm, ponieważ w Nim nastąpiło zjednoczenie człowieka z Bogiem i człowieka z człowiekiem. Jak przypomina J. Ratzinger, Paweł powiada o Chrystusie do Galatów, że wszyscy są w Nim kimś jednym (Ga 3,28)³⁵.

Można powiedzieć, że właśnie ta cecha Kościoła – jego zdolność gromadzenia wszystkich – jest dla J. Ratzingera wymownym argumentem wskazującym na jego wiarygodność. Wyraża się to najpierw w tym, że tylko dzięki Kościołowi można mieć Chrystusa – pomimo niewierności poszczególnych jego członków. Po wtóre, wynika z faktu, że wierzyć nigdy nie można w pojedynkę, ale zawsze razem – nie na zasadzie własnego pomysłu czy mocy, ale poprzez wejście w uprzedzającą rzeczywistość i otwarcie się na dar spoza „ja”, na życie w dynamice prowadzącej ku jedności ze wszystkimi³⁶. Wreszcie, Kościół może jednoczyć wszystkich, ponieważ jest wspólnotą, która sięga dalej, niż wspólnota interesów ludzkich i doczesnych. On otwiera wspólnotę, która osiąga samej głębi człowieczeństwa i przetrwa nawet w śmierci, a więc taką, która odpowiada na największe pytanie człowieka: o śmierć i o samotność w niej³⁷.

Jakąś puentą w powyższej argumentacji jest to, co J. Ratzinger zawarł w haśle „utożsamienie się z Kościołem”. W największym skrócie rozumowanie przebiega tu następująco. Na płaszczyźnie filozoficznej można wykazać, że tylko utożsamienie się człowieka z innymi ludźmi pozwala mu się odnaleźć, ale zarazem, nawet w największym akcie miłości nie usuwa ono jeszcze osamotnienia – owego „jądra niezbawienia”. Dzięki wierze wiadomo jednak, że w Chrystusie Bóg utożsamił się z człowiekiem, a więc Nieskończony przyjął to, co skończone. A ponieważ Chrystus daje się człowiekowi w skoń-

³⁴ Tamże, s. 966.

³⁵ Tamże, s. 968.

³⁶ J. RATZINGER, *Dlaczego jeszcze jestem w Kościele?*, s. 1094.

³⁷ J. RATZINGER, *Kościół jako sakrament zbawienia*, s. 232.

czoności Kościoła, „utożsamienie się człowieka z Kościołem”, w którym dokonuje się „tak” wobec Chrystusa, jest tym, co go ostatecznie zbawia³⁸.

Argumentacja ta, wychodząc od ujęcia egzystencjalnego, obejmuje również moment teologiczny i ukazuje Kościół jako znak zbawienia dla całego rodzaju ludzkiego³⁹. Kościół jest tu gwarantem, że człowiek nie idzie już za samym sobą, ale że otwiera się na zbawczą moc Chrystusa ogarniającą wszystkich ludzi i wszystkie czasy. Stąd właśnie w Kościele człowiek odnajduje siebie i swoją tożsamość, otrzymując ją w akcie, w którym Kościół otwiera go na „przekraczanie” siebie w zawierzeniu się Jezusowi oraz braciom⁴⁰.

*

W jaki więc sposób J. Ratzinger ukazywał wiarygodność Kościoła? Odpowiedź można dać na dwóch płaszczyznach. Najpierw dotyczy ona drogi argumentacyjnej, a następnie tematyki, którą niemiecki Teolog uważał za istotną „przestrzeń” argumentacji za wiarygodnością Kościoła.

Dla zrozumienia pierwszego wymiaru, trzeba przywołać diagnozę J. Ratzingera zapisaną w artykule do drugiego wydania *Lexikon für Theologie und Kirche*, gdzie ocenił on ukształtowanie się traktatu o Kościele w czasach nowożytnych. Sprzeciwił się tam rozdzieleniu refleksji nad wewnętrzną rzeczywistością Kościoła (dogmatyka) od tej nad zewnętrzną i instytucjonalną jego stroną (teologia fundamentalna). Zdaniem J. Ratzingera, w ten sposób nie została rozwiązana kwestia traktatu o Kościele, gdyż taki podział pomija istotną dla katolicyzmu jedność aspektu widzialnego i niewidzialnego⁴¹.

Spojrzenie na spuściznę teologiczną J. Ratzingera ukazuje także, że choć brak tu całościowego opracowania zagadnienia wiarygodności Kościoła, to za pojedynczymi tematami rysuje się wyraźnie pewna metoda. Według J. Ratzingera wiarygodność Kościoła można ukazać tam, gdzie jego wymiar wewnętrz-

³⁸ Por. J. RATZINGER, *Utożsamianie się z Kościołem*, w: OpOm VIII, s. 163-176. Warto sięgnąć do artykułu P. BLANCO SARTO, *Fe, persona e Iglesia según Joseph Ratzinger*, „Scripta Theologica” 37(2005), z. 3, s. 911-927, gdzie powyższe zagadnienia są szerzej omówione, z uwzględnieniem również innych dzieł J. Ratzingera.

³⁹ Warto przywołać w tym miejscu stronicę, na których J. Ratzinger komentuje tę prawdę odwołując się do bogactwa opisu Pięćdziesiątnicy w Dziejach Apostolskich i gdzie z niezwykłą erudycją od strony teologicznej uzasadnia powszechny charakter Kościoła – por. TENŻE, *Powszechność i katolickość*, w: OpOm VIII, s. 177-184.

⁴⁰ Por. J. SZYMIK, *Theologia benedicta*, s. 87-88.

⁴¹ J. RATZINGER, *Kościół – opracowanie systematyczne*, s. 189.

ny i zewnętrzny są odkrywane i ukazywane jako wzajemnie sobie przyporządkowane, przenikające się i zjednoczone, bez ich pomieszania...

Po wtóre, w myśli J. Ratzingera można wyraźnie dostrzec i to, że wiarygodność Kościoła ściśle wiąże się z tym, w jakiej relacji znajduje się Kościół do najważniejszych treści wyrastających z *credo* chrześcijanina, a więc jaka jest relacja między Chrystusem a Kościołem (w wymiarze historycznym i aktualnym), jaka jest relacja pomiędzy jednym Kościołem a wielością wspólnot chrześcijańskich osadzonych w sakramencie chrztu oraz jaka jest relacja między Kościołem a ludzkością poszukującą zbawienia (Kościół jako powszechny sakrament zbawienia). Te kręgi tematyczne układają się w jedną i uporządkowaną całość – wychodzą od Chrystusa, który stoi u początku Kościoła, przechodzą poprzez wspólnotę tych, którzy czują się związani z Chrystusem i ogarniają cały horyzont ludzi.

BIBLIOGRAFIA

- BENEDYKT XVI, Ostatnie rozmowy. Rozmawiał Peter Seewald, tł. J. Jurczyński, Dom Wydawniczy Rafael, Kraków 2016.
- BLANCO SARTO P., Fe, persona e Iglesia según Joseph Ratzinger, „Scripta Theologica” 37(2005), z. 3, s. 911-927.
- BLANCO SARTO P., Myśl teologiczna Josepha Ratzingera, „Teologia w Polsce” 7(2013), z. 2, s. 23-43.
- CZAJA A., Naczelna zasada i przewodnie idee teologii Josepha Ratzingera, „Forum Teologiczne” 8(2007), s. 5-18.
- KAUCHA K., Z metaeklezjologii, „Roczniki Teologiczne” 63(2016), z. 9, s. 65-80.
- MASSA J., The priority of unity in the mystery of the Church, „Journal of Ecumenical Studies” 42(2007), z. 4, s. 589-607.
- MCDONNELL K., The Ratzinger/Kasper Debate: the universal Church and local Churches, „Theological Studies” 63(2002), s. 227-250.
- MICHALIK A., Bibliografia publikacji o Josephie Ratzingerze – Benedykcie XVI i jego myśli, w: Jezus z Nazaretu. Poszukiwania chrystologiczne drogą wyznaczoną przez Josepha Ratzingera – Benedykta XVI, red. J. Królikowski, P. Łabuda, A. Michalik, Biblos, Tarnów 2016, s. 213-244.
- PERSZON J., „To jest Jego Kościół”. Boski wymiar Kościoła w eklezjologii Josepha Ratzingera, „Teologia i Człowiek” 24(2013), z. 4, s. 77-95.
- RATZINGER J., Ciało Chrystusa, w: TENŻE, Opera omnia, t. VIII, Wydawnictwo KUL, Lublin 2013, s. 262-265.
- RATZINGER J., Dlaczego jeszcze jestem w Kościele?, w: TENŻE, Opera omnia, t. VIII, Wydawnictwo KUL, Lublin 2013, s. 1084-1098.
- RATZINGER J., Eklezjologia II Soboru Watykańskiego, w: TENŻE, Opera omnia, t. VIII, Wydawnictwo KUL, Lublin 2013, s. 235-257.

- RATZINGER J., Formalne zasady chrześcijaństwa. Szkice do teologii fundamentalnej, tł. W. Szymona, W drodze, Poznań 2009.
- RATZINGER J., Geneza i istota Kościoła, w: TENŻE, Opera omnia, t. VIII, Wydawnictwo KUL, Lublin 2013, s. 201-220.
- RATZINGER J., Komunia – wspólnota – misja, w: TENŻE, Opera omnia, t. VIII, Wydawnictwo KUL, Lublin 2013, s. 283-304.
- RATZINGER J., Kościół jako sakrament zbawienia, w: TENŻE, Opera omnia, t. VIII, Wydawnictwo KUL, Lublin 2013, s. 222-257.
- RATZINGER J., Kościół jako świątynia Ducha Świętego, w: TENŻE, Opera omnia, t. VIII, Wydawnictwo KUL, Lublin 2013, s. 306-315.
- RATZINGER J., Kościół – opracowanie systematyczne, w: TENŻE, Opera omnia, t. VIII, Wydawnictwo KUL, Lublin 2013, s. 187-200.
- RATZINGER J., Kościół – znak wśród narodów, w: TENŻE, Opera omnia, t. VIII, Wydawnictwo KUL, Lublin 2013, s. 947-959.
- RATZINGER J., Los Jezusa a Kościół, w: TENŻE, Opera omnia, t. VIII, Wydawnictwo KUL, Lublin 2013, s. 116-126.
- RATZINGER J., Pojęcie Kościoła i kwestia członkostwa w Kościele, w: TENŻE, Opera omnia, t. VIII, Wydawnictwo KUL, Lublin 2013, s. 265-282.
- RATZINGER J., Powszechność i katolickość, w: TENŻE, Opera omnia, t. VIII, Wydawnictwo KUL, Lublin 2013, s. 177-184.
- RATZINGER J., Poza Kościołem nie ma zbawienia?, w: TENŻE, Opera omnia, t. VIII, Wydawnictwo KUL, Lublin 2013, s. 975-999.
- RATZINGER J., Problem absolutności chrześcijańskiej drogi zbawienia, w: TENŻE, Opera omnia, t. VIII, Wydawnictwo KUL, Lublin 2013, s. 960-974.
- RATZINGER J., Prymat papieża a jedność ludu Bożego, w: TENŻE, Opera omnia, t. VIII, Wydawnictwo KUL, Lublin 2013, s. 607-621.
- RATZINGER J., Sobór w drodze. Spojrzenie wstecz na drugą sesję Soboru Watykańskiego II, w: TENŻE, Opera omnia, t. VII, Wydawnictwo KUL, Lublin 2016, s. 313-358.
- RATZINGER J., Utożsamianie się z Kościołem, w: TENŻE, Opera omnia, t. VIII, Wydawnictwo KUL, Lublin 2013, s. 163-176.
- RATZINGER J., Wybrane tematy eklezjologiczne z okazji XX-lecia zakończenia obrad Soboru Watykańskiego II. Słowo wstępne, w: TENŻE, Opera omnia, t. VII, Wydawnictwo KUL, Lublin 2016, s. 966-967.
- RATZINGER J., Zadania i kwestie teologiczne omawiane na spotkaniu teologów luterańskich i katolickich po Soborze, w: TENŻE, Opera omnia, t. VII, Wydawnictwo KUL, Lublin 2016, s. 849-870.
- SCHALLER Ch., La eclesiología del Concilio Vaticano II en los escritos de Joseph Ratzinger, „Scripta Theologica” 46(2014), s. 677-691.
- SKRZYPCZAK R., Kościół jako misterium, communio i missio. Przejrzysta wizja eklezjologii katolickiej 40 lat po soborowej konstytucji „Lumen gentium”, „Warszawskie Studia Teologiczne” 17(2004), s. 167-184.
- SZYMIK J., Theologia benedicta, t. I, Księgarnia św. Jacka, Katowice 2010.
- SZYMIK J., „Ponieważ jeden jest chleb...” Eucharystyczna eklezjologia J. Ratzingera/Benedykta XVI, „Roczniki Teologii Dogmatycznej” 5(60) 2013, s. 75-94.
- WÓJTOWICZ W., La Chiesa come „communio” nell’ecclesiologia di Joseph Ratzinger, Feniks, Roma–Koszalin 2010.

WIARYGODNOŚĆ KOŚCIOŁA WEDŁUG JOSEPHA RATZINGERA

S t r e s z c z e n i e

Myśl teologiczna Josepha Ratzingera jest dla współczesnej teologii jednym z ważnych punktów odniesienia. Jednocześnie można dziś już stwierdzić, że myśl niemieckiego Teologa jest na tyle dostępna, iż możliwe staje się całościowe i krytyczne opracowanie poszczególnych zagadnień z jego spuścizny teologicznej. Autor niniejszego artykułu podjął się opracowania jednego z kluczowych tematów dla refleksji teologicznofundamentalnej – rozumienia wiarygodności Kościoła. Temat ten nie znalazł całościowego i systematycznego opracowania w twórczości J. Ratzingera. Jednocześnie analiza jego twórczości wskazuje, że za poszczególnymi opracowaniami o charakterze cząstkowym kryje się określona koncepcja wiarygodności Kościoła. Autor niniejszego artykułu postanowił ukazać tę koncepcję omawiając następujące zagadnienia: warunki określające możliwość refleksji nad zagadnieniem wiarygodności Kościoła, więź Kościoła z Osobą Chrystusa (historyczny wymiar wiarygodności Kościoła), cechy decydujące o wiarygodności wspólnoty kościelnej w jej aktualnym istnieniu.

Słowa kluczowe: J. Ratzinger; wiarygodność; Kościół; teologia fundamentalna.